



REDAKCJA
tel. 662 061 331

WĄBRZEŻNO

Począta przyjazna klientom?

str. 2

WĄBRZEŻNO

Looknij na Kaylę

str. 3

GMINA RYŃSK

W Trzcianku rosną
cielęce trojaczki!

str. 6

REKLAMA

tel. 516 836 355

**Tanie Dachy
Jabłonowo**

sprzedaż - pomiar - montaż

• Dachy • Rynny • Akcesoria
• Garaże • Okna
• Obróbki blacharskie

ŚRODA

29 MAJA 2024

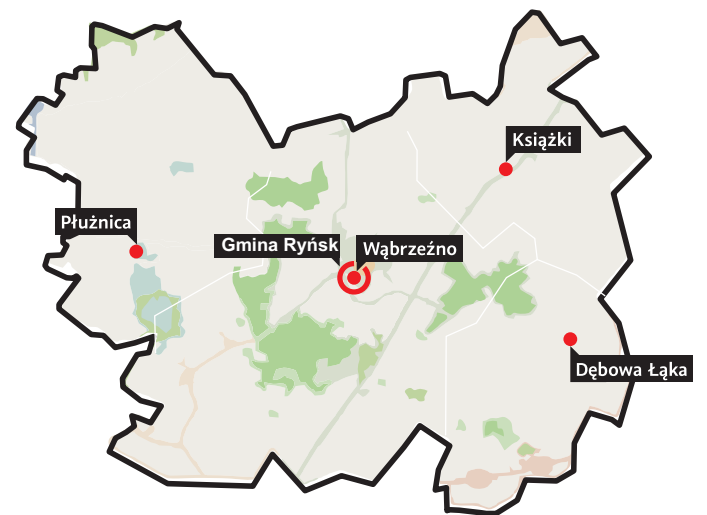
ISSN: 2080-0878

2,99 zł

w tym 5% VAT

nr 22/2024 (787)

CWA



TYGODNIK REGIONU WĄBRZESKIEGO

Wjechała w drzewo. 4 osoby w szpitalu!

REGION ➤ Do poważnego w skutkach wypadku drogowego doszło w ubiegłym tygodniu na trasie Ryńsk – Wąbrzeźno. Wstępne ustalenia policjantów jednoznacznie wskazują na nadmierną prędkość. Sprawczynią zdarzenia jest 18-latka z powiatu golubsko-dobrzyńskiego



W czwartek (23.05) tuż przed godziną 19:00 policjanci wąbrzeskiej drogówki wezwani zostali do wypadku jaki wydarzył się nieopodal Ryńska. Funkcjonariusze zastali na miejscu kompletnie zniszczony samochód marki Opel, którym podróżowało czworo młodych ludzi.

– Funkcjonariusze po dokonaniu oględzin miejsca zdarzenia i samego pojazdu jednoznacznie stwierdzili, że do zdarzenia przyczyniła się nadmierna prędkość. 18-latkę kierującą oplem miesz-

kanka powiatu golubsko-dobrzyńskiego rozpędziła auto do ogromnej prędkości, straciła nad nim panowanie i uderzyła w przydrożne drzewo – podaje Komenda Powiatowa Policji w Wąbrzeźnie.

W wyniku zderzenia sama kierująca jak i troje pasażerów w wieku 15, 17 i 18 lat przetransportowani zostali do szpitali. Najciężej ranny 18-latek zabrany został przez śmigłowiec Lotniczego Pogotowia Ratunkowego. Mundurowi zlecieli badanie krwi kierującej na obecność alkoholu oraz środ-

ków odurzających. Zatrzymali też jej prawo jazdy, które odebrała zaledwie kilka tygodni przed samym zdarzeniem.

Apelujemy o zachowanie zdrowego rozsądku! Statystyki pozostają nieubłagane, od wielu lat to właśnie nadmierna prędkość jest główną przyczyną wypadków w Polsce. Również to młodzi kierowcy są najczęściej ich sprawcami. Pamiętajmy, że mniejsza prędkość to większe bezpieczeństwo.

(ak)

fot. KPP Wąbrzeźno

Gmina Ryńsk/Wąbrzeźno

Trzech pijanych rowerzystów

Policjanci wąbrzeskiej komendy wyeliminowali z ruchu trzech mężczyzn, którzy wsiedli na swoje rowery po alkoholu. Mimo licznych apeli i kampanii społecznych nie brakuje osób, dla których bezpieczeństwo w ruchu drogowym nie ma większego znaczenia.



W sobotę (25.05) funkcjonariusze naszej jednostki zatrzymali aż trzech cyklistów, którzy kierowali rowerami w stanie nietrzeźwości.

– Do pierwszej kontroli doszło w Ryńsku o godzinie 17:30. 61-letni mieszkaniec tamtejszej gminy miał w swoim organizmie prawie 2,5 promila alkoholu! Niespełna dwie godziny później w Wąbrzeźnie na ulicy Wolności mundurowi zatrzymali 24-latkę gminy Ryńsk, którego badanie stanu trzeźwości wykazało po-

nad 1,2 promila alkoholu. O godzinie 21:30 na ulicy Mickiewicza w Wąbrzeźnie uwagę policjantów zwrócił 24-letni mieszkaniec naszego miasta, który dość niepewnie kierował swoim rowerem. Wynik badania to ponad 2 promile alkoholu w jego organizmie – wylicza Komenda Powiatowa Policji w Wąbrzeźnie.

Wszyscy ukarani zostali mandatami karnymi po 2 500 złotych.

(ak), fot. ilustracyjne

Pocztą przyjazna klientom?

WĄBRZEŻNO ▶ Mężczyzna, który skontaktował się z redakcją CWA ma problemy z poruszaniem się. Wynika to z konsekwencji wypadku drogowego, któremu uległ w ostatnim czasie. Podnosi jednak sprawy niezwiązane z przeżytą traumą życiową



– Nigdy nie zdawałem sobie sprawy z barier w życiu, które są codziennością osób niepełnosprawnych. Ale dopadło mnie, może po to żeby cokolwiek zrozumieć. Lekarze mówią, że moja konieczność poruszania się na wózku inwalidzkim jest czasowa i w miarę postępów w rehabilitacji będę mógł się znów poruszać jak dawniej. Staram się wszystkimi siłami, bo obecne ograniczenia nie bardzo mi się podobają. Jestem w wieku senioralnym, więc z komputerem niekoniecznie jestem zaprzyjaźniony. Wiele spraw załatwiałem na pocztę, bo tak było mi dawniej najwygodniej. Nie lubię prosić nikogo o pomoc w prozaicznych sprawach, więc staram się być samodzielnym na miarę możliwości. No i okazało się, że schody

na które wcześniej nie zwracałem uwagi, stanowią barierę nie do pokonania – rozpoczyna relację nasz Czytelnik.

W momencie stwierdzenia, że do głównej poczty przy ulicy 1 Maja nie ma szans się dostać, wymyślił wizytę w podobnej placówce na Osiedlu Tysiąclecia. I tutaj niestety były przysłowiowe, dosłownie, schody.

– Wydawało mi się, że tam jest płasko, więc wjadę swoim wózkiem, który całkiem dobrze już opanowałem. A tu niespodzianka, schodek o wysokości około 10 cm stanowi znów barierę nie do pokonania. Jest szeroki i długi, ale kółka wózka bez turbo dopalacza nie dają rady. Na szczęście moja rehabilitacja przebiega całkiem dobrze i być może wkrót-

ce znów stanę na własnych nogach. Oby jak najszybciej, bo życie z barierami nie służy mi. Dopiero teraz zrozumiałem, że niepełnosprawni walczą z takimi szaleństwami od lat. Nie zwracałem na to uwagi, bo przecież mnie to nie dotyczyło. Nikomu nie życzę, żeby znalazł w sobie empatię wskutek wypadku, tak jak ja. Ale jest jak jest, a życie toczy się dalej, z niepełnosprawnością czasową albo stałą. Powinno dawać to do myślenia wszystkim, również tym przed urazami jakiegokolwiek rodzaju. Ja przerobiłem to na własnej skórze, a bariery dla niepełnosprawnych były i nadal są. Proszę o zwrócenie uwagi na ten problem, który w Wąbrzeźnie też istnieje – apeluje nasz Czytelnik.

W związku ze zgłoszeniem

sprawy przez Czytelnika zrobiliśmy zdjęcia adekwatne do podnoszonej sprawy. Zauważyliśmy również, że przy wejściu do obiektu Poczty Polskiej w Wąbrzeźnie przy ulicy 1 Maja jest znaczek i przycisk dedykowany osobom niepełnosprawnym. Od pracowników tego urzędu dowiedzieliśmy się, że uruchomienie przycisku jest jednoznaczne z obsłużeniem klienta niepełnosprawnego na zewnątrz, przez aktualnie pełniących dyżur pracowników poczty. Przycisk jest dostępny z wysokości wózka, a uruchomiony w ten sposób sygnał powoduje natychmiastową reakcję urzędnika i właściwą obsługę klienta.

Natomiast punkt przy ulicy Tysiąclecia aż prosi się o drobną modyfikację. Zgodnie z opinią bu-

dowladców zajmujących się usuwaniem barier jest szybki, prosty i stosunkowo tani sposób polegający na zamontowaniu niewielkiej pochylni w różnych wersjach użytkowych.

Tak jak w przypadku obiektu głównego Poczty Polskiej (ul. 1 Maja) niewiele da się zrobić, bo zewnętrzny podjazd niczego nie załatwia, gdyż zaraz za drzwiami wejściowymi są liczne schody, więc zastosowany wariant wydaje się być słuszny, to odnośnie punktu na Osiedlu Tysiąclecia możliwość wjazdu wózkiem do urzędu wydaje się być sprawą łatwą do realizacji w zakresie likwidowania barier. Dla niepełnosprawnych mieszkających w tej części miasta takie rozwiązanie byłoby bardzo istotne.

Tekst i fot. B. Walas

Powiat

Jest nowy komendant policji

Po 8 latach inspektor Mirosław Joppek pożegnał się z wąbrzeską jednostką. Podczas ubiegłotygodniowej, uroczystej zbiórki w Komendzie Wojewódzkiej Policji w Bydgoszczy powierzono mu obowiązki komendanta powiatowego policji w Chełmnie.



W ubiegłym tygodniu w wąbrzeskiej komendzie policji odbyła się uroczysta zbiórka z okazji zmian kadrowych na stanowisku komendanta powiatowego policji w Wąbrzeźnie. Dotychczasowo-

wy komendant, inspektor Mirosław Joppek objął kierownictwo w Komendzie Powiatowej Policji w Chełmnie. Jego miejsce zajął młodszy inspektor Dariusz Dziura, dotychczasowy komendant

chełmińskiej jednostki policji, któremu powierzono pełnienie obowiązków na stanowisku komendanta powiatowego policji w Wąbrzeźnie.

Udział w uroczystej zbiórce wziął inspektor Marcin Woźniak, pełniący obowiązki pierwszego zastępcy komendanta wojewódzkiego policji w Bydgoszczy. Młodszy inspektor Dariusz Dziura służył w policji rozpoczął w 1994 roku, od początku związany był z Komendą Powiatową Policji w Wąbrzeźnie, od lipca 2019 związany był z Komendą Powiatową Policji w Chełmnie.

(ak)

fot. KPP Wąbrzeźno



Looknij na Kaylę

WĄBRZEŹNO ➤ Kayla, czyli mieszkająca w naszym powiecie Karolina Kołpacka, nagrała nowy utwór oraz wideoklip, do którego zdjęcia nakręcono w Wąbrzeźnie. Z najnowszą propozycją Kayli można zapoznać się m.in. na jej kanale youtube @Kayla_Disco. Premiera piosenki pt. „Looknij na mnie” odbyła się w ostatni piątek 24 maja



Jak informuje wokalistka, utwór wyszedł spod skrzydeł agencji For You Kamida. – Do tej agencji muzyczno-artystycznej należą również tacy wykonawcy jak Camasutra i After Party, Zajefajni, Red Queen oraz wielu innych, nie tylko z kręgu disco polo, ale też innych

gatunków muzycznych – mówi Kayla (np. Robert Chojnacki, muzyk, kompozytor i saksofonista; przez wiele lat współpracował z grupą De Mono, dla której skomponował kilka jej największych przebojów np. „Zostańmy sami”, „Twoje ulice”, „Płomień” – red.).

– W moim klipie gościnie wystąpił Sławek Banach. A ponadto chcę podkreślić, że w nagraniu ukazałam uroki naszego miasta, co warto obejrzeć. Zdjęcia kręciliśmy na wąbrzeskim rynku oraz na plaży nad Jeziorem Zamkowym – dodaje wokalistka.

Wideoklip do piosenki „Looknij na mnie” prezentuje Kaylę, która pomyka swoim różowitkiem Volkswagenem New Beetle, zabierając po drodze przystojnego autostopowicza. Oboje docierają do urokliwego miasteczka, czyli na rynek w Wąbrzeźnie, a następnie na Podzamcze, gdzie w promieniach słońca relaksują się na leżaczkach pod palmami. Treść piosenki, jak to często bywa, dotyczy pragnienia miłości.

Utwór Kayli spotkał się z życzliwym przyjęciem słuchaczy oraz kolegów z branży. Pod internetową prezentacją wideoklipu nie brakuje pochwał dla wokalistki, np. „Super nutka. Pozdrawiamy i życzymy sukcesów” – napisali koledzy z grupy Skalars. Również branżowe por-

tale bardzo pozytywnie oceniają kolejny utwór Kayli. Adam Begier, redaktor naczelny disco-polo.info tak recenzuje piosenkę Karoliny:

„Kayla, jedna z młodych gwiazd sceny disco polo, właśnie zaskoczyła swoich fanów nowym teledyskiem do piosenki „Looknij na mnie”. Utwór utrzymany w rytmicznym klimacie dance już zdobywa serca słuchaczy. W najnowszym klipie do „Looknij na mnie” gościnie wystąpił Sławek Banach, co z pewnością dodaje produkcji dodatkowego uroku i energii. Klip został nakręcony w malowniczym Wąbrzeźnie, które jest rodzinnymi stronami Kayli. Artystka zdecydowała się także na pokazanie swojego osobistego samochodu, który według niej idealnie wpisał się w klimat teledysku i dodał mu niepowtarzalnego charakteru. „Looknij na mnie” to piosenka opowiadająca o przypadkowym spotkaniu, które może przerodzić się w coś niespodziewanego. Kayla w rozmowie z nami podkreśliła, że teledysk jest pełen niespodzianek i każdy musi go

obejrzeć, by dowiedzieć się, co się wydarzy. Tego typu historie, pełne emocji i nieoczekiwanych zwrotów akcji są tym, co fani disco polo kochają najbardziej. Nowy utwór Kayli to nie tylko świetna muzyka, ale także prawdziwa uczta wizualna. Sceny z Wąbrzeźna oraz udział Sławka Banacha sprawiają, że teledysk jest wyjątkowy i na długo zapadnie w pamięci widzów. Dodatkowo osobisty samochód artystki dodaje produkcji autentyczności i sprawia, że całość nabiera niepowtarzalnego klimatu. (...) Muzyka disco polo dzięki takim artystom jak Kayla nieustannie się rozwija i zaskakuje swoich słuchaczy. Każda nowa piosenka, każdy teledysk to nowe emocje i historie, które pozostają z fanami na długo. Kayla swoim zaangażowaniem i pasją wciąż zdobywa serca kolejnych słuchaczy i sprawia, że disco polo żyje i ma się dobrze” – czytamy w entuzjastycznej recenzji.

(krzan)
fot. (nadesłane)

Gmina Płużnica

Granty dla młodzieży

Stowarzyszenie Młodych Gmina Płużnica jest operatorem rządowego programu Fundusz Młodzieżowy w województwie kujawsko-pomorskim.

W ramach tego programu ogłosili konkurs grantowy dla młodzieży z naszego województwa, w ramach którego ludzie w wieku od 15 do 29 lat mogą złożyć wniosek na realizację wymyślonej przez siebie inicjatywy i otrzymać dofinansowanie.

– Konkurs grantowy skierowany jest do samorządów uczniowskich szkół ponadpodstawowych, samorządów i organizacji studenckich, młodzieżowych rad miast i gmin. Bardzo zależy nam na tym, aby jak najwięcej młodych osób z naszego regionu dowiedziało się o konkursie grantowym i skorzystało z dofinansowania na swoje działania – informuje wiceprezes stowarzyszenia Małgorzata Ludwiszewska.

Do 31 maja 2024 roku młodzież z naszego województwa będzie mogła ubiegać się o dotacje na realizację własnych projektów. Maksymalna kwota dofinansowania jaką mogą otrzymać to 5000 zł! Potrzebny jest tylko pomysł na działanie oraz wsparcie organizacji pozarządowej,

która zostanie patronem projektu młodzieżowego.

– Naszym celem jest mobilizowanie, aktywizowanie i wzmacnianie młodzieży w samorządach i młodzieżowych radach – mówi Justyna Jankowska, autorka projektu. – Chcemy zwiększać potencjał i trwałość lokalnych organizacji młodzieżowych.

Aby otrzymać dotację, grupy młodzieży składające się z co najmniej 3 osób, będą musiały nawiązać partnerstwo z organizacją pozarządową np. ze stowarzyszeniem, fundacją, ochotniczą strażą pożarną, kołem gospodyń wiejskich czy parafią. To te organizacje będą składać wnioski o dotację w imieniu młodzieży. O grant na swoje inicjatywy młodzi będą mogli ubiegać się w ramach trzech priorytetów.

Pierwszy dedykowany jest dla samorządów uczniowskich/studenckich i organizacji studenckich. Drugi priorytet przeznaczony jest na inicjatywy młodzieżowych rad miast i gmin

lub na ich utworzenie, a trzeci na inicjatywy szkoleniowe dla młodzieżowych rad. Młodzi radni będą mogli otrzymać dofinansowanie na realizację swojej inicjatywy, a także na szkolenie dla członków rady.

– Bardzo zależy nam na tym, aby wspierać młodych i dorosłych, którzy są wokół nich, w podejmowaniu działań – dodaje Jankowska. – Dlatego nasz zespół pracuje nad tym, aby realizacja projektów była miłą przygodą i nie przerażała młodych i ich patronów.

Poza dotacjami Stowarzyszenie Młodych organizować będzie webinary oraz szkolenia. Już niebawem na stronie internetowej projektu www.mlodainicjatywa.pl ukaże się film instruktażowy o tym, jak wypełnić wniosek. Zachęcamy również do obserwowania fanpage FB Stowarzyszenia Młodych Gminy Płużnica, gdzie na bieżąco zamieszczane są informacje o konkursie grantowym „Młoda Inicjatywa”.

Konkurs grantowy „Młoda Inicjatywa” sfinansowano

MACIE POMYSŁ NA PROJEKT?

POTRZEBUJECIE KASY NA REALIZACJĘ?

- 1 Wejdźcie na www.mlodainicjatywa.pl
- 2 Napiszcie wniosek
- 3 Zgarnijcie dofinansowanie od 3 do 5 tysięcy złotych!

MŁODA INICJATYWA
GRANTY DLA MŁODZIEŻY

NABÓR WNIOSKÓW NA DOFINANSOWANIE W RAMACH KONKURSU GRANTOWEGO TRWA:

od 16 do 31 maja 2024

☎ Telefon: +48 794 514 211
✉ E-mail: biuro@smgp.org.pl
🌐 www.mlodainicjatywa.pl

ze środków Narodowy Instytut Wolności – Centrum Rozwoju Społeczeństwa Obywatelskiego w ramach Rządowego Programu

Fundusz Młodzieżowy na lata 2022–2023.

oprac. B. Walas
fot. nadesłane

Maturzysto – aplikuj o stypendium

REGION ▶ Lokalna Grupa Działania Ziemia Wąbrzeska po raz kolejny zachęca tegorocznych maturzystów do aplikowania o wsparcie finansowe w ramach Programu Stypendiów Pomostowych

stypendia pomostowe

Już od kilku lat LGD umożliwia młodym mieszkańcom gmin Dębowa Łąka, Książki, Ryńsk oraz miasta Wąbrzeźno uzyskanie pomocy materialnej na pierwszy rok studiów. To bardzo istotna pomoc, szczególnie iż tym roku wysokość stypendium znacząco wzrosła. Rekrutacja do programu rozpocznie się 9 lipca i potrwa do 20 sierpnia, prowadzona będzie wyłącznie elektronicznie. Szczegółowe informacje można znaleźć na stronie internetowej <http://www.stypendia-pomostowe.pl>.

– Z przyjemnością informujemy, że wartość rocznego stypendium, która w poprzednich latach wynosiła 7 tys. zł, została podwyższona do 10 tys. zł. Stypendium przekazywane jest w 10

ratach na indywidualne kota stypendystów – mówi Maciej Rataj, dyrektor biura stowarzyszenia LGD Ziemia Wąbrzeska.

Program Stypendiów Pomostowych jest jednym z największych pozarządowych programów stypendialnych w Polsce. Dzięki niemu studenci pochodzący ze wsi i małych miejscowości, z niezamożnych rodzin mogą otrzymać stypendium na I rok studiów oraz wsparcie finansowe w dalszych latach edukacji akademickiej. Jest to możliwe dzięki zaangażowaniu szerokiego grona partnerów, którego skład tworzą: Polsko-Amerykańska Fundacja Wolności, Fundacja Inter Cars oraz koalicja lokalnych organizacji pozarządowych uczestniczących w programie. Program

realizowany jest przy wsparciu Centrum im. Profesora Bronisława Geremka oraz Pracowni Badań i Innowacji Społecznych „Stocznia”.

– O stypendium na pierwszy rok studiów może aplikować każdy tegoroczny maturzysta, który dobrze zda egzaminy maturalne, tj. uzyska odpowiednią liczbę punktów na maturze oraz zostanie przyjęty w roku akademickim 2024/2025 na I rok dziennych studiów I stopnia lub I rok dziennych jednolitych studiów magisterskich, realizowanych w polskich publicznych uczelniach akademickich – wyjaśnia Maciej Rataj.

– Program skierowany jest do młodzieży mieszkającej na wsi lub w mieście do 20 tys. mieszkańców – tłumaczy Kamila Lewandowska, specjalista ds. projektów. – Bardzo ważna jest sytuacja materialna osoby, która będzie starać się o to stypendium. Regulamin określa, że dochód na osobę w rodzinie nie może przekraczać 2.969,00 zł brutto. Natomiast jeśli członkiem rodziny jest dziecko legitymujące się orzeczeniem o niepełnosprawności lub stopniu niepełnosprawności, do dochodu

nie wlicza się świadczeń otrzymywanych w związku z tą niepełnosprawnością. Dochód ustala się, biorąc pod uwagę czerwiec tego roku. Aby móc wnioskować o stypendium, maturzysta musi jeszcze posiadać rekomendację lokalnej organizacji pozarządowej, uczestniczącej w bieżącej edycji Programu Stypendiów Pomostowych SEGMENT II – taką organizacją jest właśnie LGD Ziemia Wąbrzeska. Wniosek o udzielenie rekomendacji można pobrać na naszej stronie internetowej www.lgdwabrzesno.pl w zakładce „Stypendia Pomostowe” i złożyć w Biurze LGD – opisuje Kamila Lewandowska.

Liczbę punktów z egzaminów każdy maturzysta może obliczyć samodzielnie, korzystając z algorytmu podanego na stronie internetowej programu. Brane są pod uwagę tylko egzaminy pisemne z przedmiotów obowiązkowych i dodatkowych zdanych na poziomie podstawowym lub rozszerzonym.

Po pozytywnym rozpatrzeniu wniosku o rekomendację przez Biuro LGD oraz otrzymaniu decyzji o przyjęciu na studia, maturzysta wnioskuje o stypendium korzystając z aplikacji on-

line dostępnej na stronie www.stypendia-pomostowe.pl. Aplikacja będzie aktywna od 9 lipca do 20 sierpnia, do godziny 16.00. Następnie należy wydrukować wniosek i w terminie do 27 sierpnia dostarczyć wraz z wymaganymi załącznikami do biura LGD.

Wybór stypendystów będzie dokonywany przez Komisję Stypendialną LGD. Następnie dokumenty zostaną przekazane do Fundacji Edukacyjnej Przedsiębiorczości jako administratora Programu Stypendiów Pomostowych.

– Po pierwszym roku stypendyści, którzy osiągnęli dobre wyniki w nauce, będą mogli starać się o stypendia na II, III i IV rok studiów, stypendia językowe, stypendia na wyjazd na zagraniczną uczelnię, stypendia doktoranckie oraz staże w Stanach Zjednoczonych i w kraju – zachęca Maciej Rataj. – Udział naszej organizacji w ogólnopolskim programie stypendialnym pozwolił dotychczas na udzielenie wsparcia finansowego trzydziestu czterem studentom pierwszego roku studiów – dodaje.

(oprac. krzan)

Wąbrzeźno

WDK zaprasza na Balonowy Dzień Dziecka

W niedzielę 2 czerwca Wąbrzeski Dom Kultury zaprasza wszystkie dzieci na Balonowy Dzień Dziecka. Zaplanowane imprezy rozpoczną się od godz. 16.00.

– Wspólną zabawę rozpoczniemy przedstawieniem teatralnym krakowskiego studia teatralnego „Krak-Art-Bis”. Tym razem w wykonaniu aktorów zobaczymy plenerową odstonę bajki pt. „Trzy świnki”. Kto uczestniczył w spektaklach prezentowanych przez tę grupę wie, że dobrej zabawy i uśmiechu nie zabraknie – zapowiadają organizatorzy.

Tuż po spektaklu rozstrzygnięte zostaną konkursy – „Rodzinna drożdżówka” oraz „Unia Europejska w mojej małej ojczyźnie”. Kolejnym punktem niedzielnej imprezy będzie cykl zabaw i warsztatów, oczywiście z balonami w roli głównej. – Stworzymy wesołe gniotki i wiele innych ciekawych balonowych animacji. Nie zabraknie również muzycznych wyzwań. – mówi Marlena Tywanek.

Podczas imprezy dzieci będą mogły skorzystać z bezpłatnego Mobilnego Placu Zabaw. Ponadto dla nieco odważniejszych

strażacy z Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Wąbrzeźnie przygotują tor przeszkód. – Każdy maluch będzie mógł poczuć się jak prawdziwy strażak – zachęca Marlena Tywanek. – Niespodziankę dla najmłodszych zapewni również Komenda Powiatowa Policji. Zapraszamy do wspólnej, rodzinnej zabawy – dodaje.

Organizatorzy przypominają, iż z uwagi na bezpieczeństwo i zasady BHP z poszczególnych „Stref kreatywności” będą mogły korzystać dzieci będące pod opieką pełnoletnich opiekunów. Za pomoc w organizacji Dnia Dziecka WDK dziękuje: Spółdzielni Mieszkaniowej ul. Sportowa 3, Iwonie i Andrzejowi Kiwałom, Miejskiemu Zakładowi Energetyki Ciepłej Wodociągów i Kanalizacji, Powiatowi Wąbrzeskiemu, Gminie Ryńsk, Ewie i Krzysztofowi Bera „Ciasta domowe u Ewy”.

(oprac. krzan)

2 czerwca 2024 r.
godz. 16.00
Park przy Wąbrzeskim
Domu Kultury



Program:
godz. 16.00
Plenerowy spektakl teatralny pt. „Trzy świnki” Studio Teatralne Krak-Art-Bis
godz. 17.00 – 18.00
Balonowe animacje

Zapraszamy wszystkie dzieci!

Miasteczko policyjne
Tor przeszkód „Dzielny strażak”
Mobilny Plac Zabaw „Zakątek radości”
inne atrakcje

Organizator: Wąbrzeski Dom Kultury **Współorganizator: Spółdzielnia Mieszkaniowa ul. Sportowa 3, Wąbrzeźno**

Komenda PSP ma już 25 lat

WĄBRZEŹNO 24 maja 2024 roku w sali konferencyjnej Hotelu „RONDO” w Wąbrzeźnie odbyły się powiatowe obchody Dnia Strażaka połączone z XXV-leciem Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Wąbrzeźnie

W uroczystości uczestniczyli zaproszeni goście m. in.: Marcin Skonieczka – poseł na Sejm RP, Jacek Gajewski – radny sejmiku Województwa Kujawsko-Pomorskiego w imieniu marszałka województwa kujawsko-pomorskiego, st. bryg. Marek Rusoń – zastępca kujawsko-pomorskiego komendanta wojewódzkiego PSP, Krzysztof Maćkiewicz – starosta wąbrzeski, samorządowcy z terenu powiatu, przedstawiciele wojska, służb, inspekcji, instytucji, w tym formacji podporządkowanych ministrowi spraw wewnętrznych i administracji, przedstawiciel Zarządu Powiatowego ZOSP RP w Wąbrzeźnie, prezesi i komendanci i oddziałów gminnych ZOSP RP z terenu powiatu.

Gośćmi uroczystości byli także leśnicy, emerytowani strażacy, przedstawiciele firm i zakładów z terenu powiatu. Podczas wydarzenia odbyło się ślubowanie str. Rafała Stankiewicza oraz str. Jakuba Różańskiego. Ślubowanie przyjął również komendant po-



wiatowy PSP w Wąbrzeźnie st. kpt. Robert Stasiak. Ponadto z okazji obchodzonego 4 maja Dnia Strażaka wyróżnionym strażakom zostały wręczone odznaczenia: Srebrna Odznaka „Zasłużony dla Ochrony Przeciwpożarowej”, Odznaka „Zasłużony dla Ochrony Przeciwpożarowej”, Odznaka Świętego Floriana „Za Zasługi dla

Społeczności Lokalnej”.

– Z okazji otrzymanych awansów na wyższe stopnie służbowe składamy najszczerze gratulacje i życzymy, aby Wasz zapał i profesjonalizm prowadziły do kolejnych sukcesów. Uroczystość była również okazją do wręczenia nagród za zaangażowanie w służbie i wzorowe wykonywa-

nie zadań służbowych przez kujawsko-pomorskiego komendanta wojewódzkiego PSP w Toruniu oraz komendanta powiatowego PSP w Wąbrzeźnie – podaje Starostwo Powiatowe w Wąbrzeźnie.

Wyróżnienie komendanta powiatowego PSP w Wąbrzeźnie otrzymał mł. bryg. Michała

Stożyńskiego, który w roku 2023 uczestniczył w największej ilości akcji ratowniczo-gaśniczych. Warto wspomnieć, że 21 maja 2024 roku podczas Wojewódzkich Obchodów Dnia Strażaka we Włocławku odznaczenia i wyróżnienia otrzymali pracownicy i strażacy KP PSPS w Wąbrzeźnie: „Brązowy Krzyż Zasługi” – st. kpt. Robert Stasiak, „Srebrny Medal za Długoletnią Służbę” – Magdalena Molczyńska, asp. Piotr Witkowski, mł. asp. Jakub Wzorek.

– Z okazji jubileuszu 25-lecia powstania Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Wąbrzeźnie składamy serdeczne gratulacje długoletniej działalności w zakresie zapewnienia bezpieczeństwa i udzielania pomocy w sytuacjach zagrożenia życia i mienia mieszkańców powiatu wąbrzeskiego. Życzymy kolejnych tak ważnych jubileuszy oraz bezpiecznej służby i zawsze szczęśliwych powrotów z akcji – podsumowuje SP.

(ak), fot. Powiat Wąbrzeski



W Trzcianku rosną cielęce trojaczki!

GMINA RYŃSK ▶ Edyta Kiełbowicz-Bizon i jej mąż Józef kochają zwierzęta, a one odwdzięczają się w szczególny sposób

Jak mówi właścicielka zwierząt, od początku tego roku były już 4 mnogie porody.

– Prowadzimy z mężem gospodarstwo rolne od 20 lat, a od 5 lat także w zakresie produkcji mlecznej. Z 40 zwierząt hodowlanych zrobiło się w tym czasie 70 sztuk dojnych, a przy takiej ilości młodziemy chcemy dobić do 100 szt. dojnych, co planujemy jeszcze w tym roku! Wcześniej też pracowałam na gospodarstwie z rodzicami, więc kontakt ze zwierzętami mam od dziecka. Podwojenie się liczby zwierząt przy mnogich porodach to naturalna kolej rzeczy. Musiałam zatrudnić do pomocy przy udoju krów dziewczynę, która jest bardzo młoda i wyjątkowo empatyczna. Julia ma podejście do zwierząt takie samo jak ja. Zamiłowanie do pracy w gospodarstwie i właściwe traktowanie zwierząt daje nam wszystkim ogromną satysfakcję, a życie w zgodzie z naturą niejako się odpłaca. Dbam nie tylko o swoje gospodarskie zwierzęta, ale staram się wspomagać chociażby



stowarzyszenie ratujące poszkodowane psy i koty w Wąbrzeźnie – mówi Edyta Kiełbowicz-Bizon.

Na stronie KaGen Krystian Krywult znajdujemy wzmiankę o przychodzących na świat bliźniętach w gospodarstwie Edyty i Józefa Bizon. Zgodnie z postem:

„Nie byłoby w tym nic dziwnego, gdyby nie fakt, że w krótkim czasie pojawiły się bliźnięta po buhaju Giro oraz trojaczki po Hagosie. Bardzo się cieszymy na takie miłe nowiny. Życzymy jak największego potomstwa w pożądanej konfiguracji.”

Trojaczki urodzone w styczniu były też zasługą byka Hagos. W tym samym miesiącu przyszły na świat bliźnięta tego samego ojca. W maju br. pojawiły się kolejne bliźniaki po bykach Giro i Mask.

– W nasienie zaopatruje nas

firma KaGen Krystian Krywult, a w rozwoju naszego gospodarstwa w produkcji mleczka wspomagają nas Janagri Dariusz Katkowski Rypin, Nasze Pasze Jabłonowo Pomorskie i Agricola Piotr Zając Zelgno. Bez dobrych kontrahentów nie ma szans na powodzenie, a dzięki wyżej wymienionym współpracującym firmom możemy mieć satysfakcję z codziennej pracy. Chociaż i w gospodarstwie mamy podział zadań. Ja zajmuję się głównie zwierzętami, a mąż obrabianiem ziemi. Oboje uzupełniamy się w codziennej pracy przy istotnym wsparciu pani Julii. Mamy wspólną pasję, którą jest miłość do natury w ogóle, a do zwierząt w szczególności – podkreśla Edyta Kiełbowicz-Bizon.

Opisana historia jest jedyną w swoim rodzaju i z wyjątkowo pozytywnym przesłaniem. Fakty świadczą, że karma wraca do dobrych ludzi, więc wyciągnijmy z tego wnioski.

B. Walas
fot. nadesłane



Operowy dzień matki

WĄBRZEŹNO ▶ W wigilię swojego święta wszystkie mamy obecne na koncercie w Wąbrzeskim Domu Kultury w dniu 25 maja br. wysłuchały utworów właśnie im dedykowanych



Koncert nosił tytuł „Nie ma jak u mamy” i nawiązywał do dzieła Wojciecha Młynarskiego, którego wykonanie muzyczne też miało miejsce na wąbrzeskiej scenie. Zaczęło się jednak od Mozarta, poprzez Chopina, Karłowicza, kompozytorów operetkowych, po pieśni neapolitańskie. Prowadzący

koncert wirtuoz Stanisław Majewski przybliżał widzom treść libretta i poszczególnych arii oraz innych wykonywanych pieśni. Sopranistka Aleksandra Nowaczyk i bas, baryton Wiktor Stajkowski zachwycili słuchaczy kunsztem wokalnym i aktorskim.

Ogromne zdziwienie u części

widowni wzbudził brak mikrofonów w rękach śpiewaków w trakcie wykonywania arii operowych. Sporo pozytywnych komentarzy wzbudziły kostiumy artystki, które jak się okazało w trakcie koncertu, były jej własnymi projektami. Natomiast dodatkowa informacja o Wiktorze Stajkovskim uświadomiła

publiczności podstawę dużego doświadczenia artysty, pomimo jego młodego wieku. Od lat dziecięcych doskonalili swój talent w Chórze Stulgrosza w Poznaniu, co nie wymaga już dodatkowego komentarza.

Wśród po koncertowych komentarzy można było usłyszeć, że tak wyjątkowa forma obchodzenia

święta matki jest ze wszech miar wskazana. Popularyzacja muzyki klasycznej trafia na podatny grunt, a mieszkańcy małych miast okazują się dobrymi odbiorcami poważnych utworów, tak arii operowych, jak i uwertury w solowym wykonaniu Stanisława Majewskiego.

Tekst i fot. B. Walas



Wąbrzeźno

Tego nam trzeba

Jeszcze raz o Robertcie Górskim, który gościł w Miejskiej i Powiatowej Bibliotece Publicznej im. Witalisa Szlachcickowskiego w Wąbrzeźnie w dniu 16 maja br.



Dobre, a nawet lepsze opinie o spotkaniu z liderem Kabaretu Moralnego Niepokoju przekazują nam mieszkańcy całego powiatu. Faktem jest, że było to

spotkanie z dwojgiem autorów książek, czyli Moniką i Robertem Górskimi, ale większość naszych rozmówców odnosi się tylko przez kabaretowy pryzmat.



– Musiałam być na tej imprezie, bo uwielbiam kabaret, a cykl filmików pt. „Ucho prezesa” był dla mnie hitem. Nie załapałam się na wejściówkę, które

podobno rozeszły się w kilkanaście minut, ale po informacji, że wydarzenie będzie na zewnątrz i można pójść nie wahałam się ani chwili. I nie rozczarowałam się. Mój idol był dowcipny, a wyobrażenie na bazie przekazów telewizyjnych nie ucierpiało w porównaniu z realnym odbiorem. Takich imprez trzeba nam więcej, a frekwencja uczestników spotkania świadczy sama za siebie – brzmi pierwsza z zebranych przez nas opinii wąbrzeźnian.

– Dobrze, że autorzy publikacji są w jakiś sposób zobligowani do promocji swoich książek, bo inaczej trudno byłoby pewnie spotkać się w realu z Robertem Górskim. Podziwiam jego teksty, a skecze w wykonaniu kabaretu przez niego prowadzonego są jedyne w swoim rodzaju. Tematy wzięte prosto z życia i wnikliwej jego obserwacji. Czy jest

ktoś, kogo nie rozśmieszył skecz dotyczący zakupu drzwi? Bawi nas to, co znamy, a Robert Górski właśnie to robi. Większość z nas nie ma pojęcia, czy chcemy lewe lub prawe drzwi, tak samo jak wymiarkujemy przy wyborze koloru farby typu zieleń mchu, szmaragdu lub trawy. Na co dzień walczymy z absurdami, a sposób przedstawienia ich w tekstach Górskiego to wyższa półka. Chętnie wziąłbym udział w spotkaniu z nim lub kimś innym, jemu podobnym, jeszcze raz – chwali artystę kolejny mieszkaniec naszego miasta.

Kolejne wypowiedzi potwierdzały sympatyczną atmosferę, ciekawą formułę spotkania i to na zewnątrz, a nie w dusznych pomieszczeniach oraz chęć uczestnictwa w podobnych wydarzeniach.

**B. Walas
fot. MiBPB W-no**

Pomoc dla producentów zbóż

REGION ▶ Pomoc krajowa dla producentów pszenicy, żyta, jęczmienia, pszenżyta lub mieszanek zbożowych – wnioski są przyjmowane do 5 czerwca



O pomoc może ubiegać się rolnik, który pomiędzy 1 stycznia 2024 r. a 31 maja 2024 r. sprzedał pszenicę, żyto, jęczmień, pszenżyto lub mieszanek zbożowych podmiotom prowadzącym działalność w zakresie obrotu zbożami, skupu lub przetwórstwa zbóż lub podmiotom skupującym zboża w związku z prowadzoną przez nie produkcją zwierzęcą. Ponadto rolnik taki złożył w 2023 r. wniosek o przyznanie płatności bezpośrednich. Ważne jest też to, że beneficjent tej pomocy musi spełniać kryterium mikro-, małego albo średniego przedsiębiorstwa.

W przypadku rolników, którzy sprzedali zboże w terminie od 1 stycznia 2024 r. do 10 marca 2024 r. stawki wynoszą: dla pszenicy 1080 zł na 1 ha powierzchni upraw; dla pozostałych zbóż (żyta, jęczmienia, pszenżyta lub mieszanek zbożowych) 740 zł na 1 ha powierzchni upraw. Natomiast gdy rolnik sprzedał lub sprzedaje swoje zboże pomiędzy 11 marca 2024 a 31 maja 2024 r. stawki wynoszą: dla pszenicy 1620 zł na 1 ha powierzchni upraw; dla pozostałych zbóż 1110 zł na 1 ha powierzchni upraw.

Wysokość pomocy

Wysokość pomocy, którą może otrzymać rolnik, wyliczana jest na podstawie dwóch algorytmów. W pierwszym przypadku powierzchnię upraw zbóż (pszenicy, żyta, jęczmienia, pszenżyta lub mieszanek zbożowych) wynikającą z wniosku o płatności bezpośrednie złożonego w 2023 roku mnoży się przez stawkę pomocy (czyli np. dla pszenicy sprzedanej w pomiędzy 1 stycznia a 10 marca

2024 r. ta stawka pomocy wynosi 1080 zł do 1 ha upraw). Suma powierzchni upraw, do których może być przyznana pomoc, nie może być większa niż 300 ha.

W drugim przypadku brana jest pod uwagę liczba ton sprzedanych zbóż, wynikająca z faktur lub kopii faktur lub ich duplikatów potwierdzających taką transakcję w danym okresie. Ta liczba ton dzielona jest przez odpowiedni współczynnik – 5,4 dla pszenicy lub 3,7 dla pozostałych zbóż objętych wsparciem. Wynik tego działania mnożony jest przez stawkę pomocy. Zatem np. w przypadku pszenicy sprzedanej pomiędzy 1 stycznia a 10 marca 2024 r. wysokość pomocy będzie wynikiem następującego działania: liczba sprzedanych ton będzie podzielona przez współczynnik 5,4 a wynik tego działania pomnożony przez stawkę pomocy czyli 1080 zł. Mniejsza wartość wyliczona na podstawie tych dwóch metod będzie tą, która może otrzymać rolnik.

Gdy o przyznanie pomocy ubiega się spółdzielnia produkcji rolnej albo spółdzielnia rolników maksymalny limit 300 ha ustala się na jej wniosek, jako iloczyn tego limitu oraz liczby członków danej spółdzielni, jeżeli spółdzielnia ta poddała się lustracyjnemu badaniu, o którym mowa w art. 91 § 1 ustawy z dnia 16 września 1982 r. – Prawo spółdzielcze (Dz. U. z 2024 r. poz. 593), w ciągu ostatnich trzech lat poprzedzających rok złożenia wniosku.

Limit pomocy

Limit pomocy na dopłaty do zbóż w tym naborze wynosi 2,1 mld zł. W przypadku gdy ze

wszystkich złożonych wniosków wynika, że zapotrzebowanie na pomoc przekracza tę kwotę do obliczenia wysokości pomocy będzie zastosowany współczynnik korygujący. Będzie on obliczany jako iloraz kwoty 2,1 mld zł i kwoty wynikającej ze złożonych wniosków z dokładnością do dwóch miejsc po przecinku. Wnioski o udzielenie pomocy finansowej przyjmują biura powiatowe ARiMR właściwe ze względu na miejsce zamieszkania lub siedzibę wnioskodawcy.

Dokumenty można złożyć: bezpośrednio w kancelarii biura powiatowego, za pośrednictwem platformy ePUAP lub usługi mObywatel na stronie gov.pl, listownie za pośrednictwem operatora pocztowego (najlepiej rejestrowaną przesyłką pocztową). Do wniosku trzeba dołączyć kopie faktur lub ich duplikaty, potwierdzające sprzedaż pomiędzy 1 stycznia 2024 r. a 31 maja 2024 r. pszenicy, żyta, jęczmienia, pszenżyta lub mieszanek zbożowych podmiotom prowadzącym działalność w zakresie obrotu zbożami, skupu lub przetwórstwa zbóż, jak również podmiotom skupującym zboża w związku z prowadzoną przez te podmioty produkcją zwierzęcą.

W przypadku spółdzielni produkcji rolnej albo spółdzielni rolników trzeba dołączyć oświadczenie podmiotu przeprowadzającego badanie lustracyjne, o którym mowa w art. 91 § 1 ustawy z dnia 16 września 1982 r. – Prawo spółdzielcze, o poddaniu się temu badaniu lub inny dokument potwierdzający poddanie temu badaniu.

(AdWo), fot. ilustracyjne

Dopłaty do materiału siewnego

Od 25 maja można ubiegać się o dopłaty z tytułu zużytego materiału siewnego kategorii elitarny lub kwalifikowany lub ekologicznego materiału siewnego kategorii elitarny lub kwalifikowany.



Wsparcie ma charakter pomocy de minimis w rolnictwie. Wnioski przyjmują biura powiatowe ARiMR właściwe ze względu na miejsce zamieszkania albo siedzibę producenta rolnego. Dokumenty można składać osobiście, za pośrednictwem platformy ePUAP, platformy mObywatel lub wysłać przesyłką rejestrowaną nadaną w placówce Poczty Polskiej.

O wsparcie mogą starać się producenci rolni, którzy m.in.: są zarejestrowani w krajowym systemie ewidencji producentów, ewidencji gospodarstw rolnych oraz ewidencji wniosków o przyznanie płatności; posiadają działki rolne, na których uprawia się gatunki roślin uprawnych objęte dopłatami, o łącznej powierzchni nie mniejszej niż 1 ha. Dopłatami nie są objęte uprawy przeznaczone na przedplon lub poplon.

Wysokość pomocy zostanie wyliczona jako iloczyn deklarowanej przez rolnika we wniosku powierzchni upraw i stawki dopłaty.

Stawki wynoszą: dla materiału siewnego konwencjonalnego: 65 zł – w przypadku zbóż i mieszanek zbożowych lub mieszanek pastewnych; 115 zł – w przypadku roślin strączkowych; 350 zł – w przypadku ziemniaków; – dla materiału siewnego ekologicznego: 78 zł – w przypadku zbóż i mieszanek zbożowych lub mieszanek pastewnych; 138 zł – w przypadku roślin strączkowych; 420 zł – w przypadku ziemniaków.

Całkowita kwota pomocy de minimis przyznana jednemu producentowi rolnemu nie może przekroczyć wysokości 20 000 euro w okresie trzech lat podatkowych (obrotowych).

(AdWo), fot. ilustracyjne



Majowe fajfy w WDK

WĄBRZEŹNO ▶ Piękna słoneczna pogoda pozwoliła majowe fajfy zorganizować w Parku przy Wąbrzeskim Domu Kultury



22 maja wszyscy uczestnicy wesołej zabawy w rytmie wiosennych przebojów mogli ożywić wspomnienia, tańcząc do ulubio-

nych melodii z przeszłości. Muzycznym animatorem słonecznych fajfów był Paweł Małs, który przygotował odpowiednią wio-

senną muzykę, zapewniając przy tym słuchaczom niezapomnianą atmosferę. Podczas spotkania nie zabrakło również ciekawych opowieści, historii o kompozytorach, autorach i wykonawcach piosenek.

– Niezależnie od wieku, każdy mógł bawić się przy dźwiękach polskich i światowych hitów. Drodzy państwo jeżeli jeszcze nie skorzystaliście z tej oferty WDK, to zapraszamy. Gwarantujemy klimat niezapomnianych prywatek, na których królowały utwory Czerwonych Gitar, Krzysztofa Krawczyka i wielu innych artystów polskiej i zagranicznej sceny muzycznej – zachęca Marlena Tywanek.

(oprac. krzan)
fot. (WDK)



Krótką historia radosnego święta

XX WIEK ▶ Dzień Dziecka nie był świętem znanym przedwojennym dzieciom. Jeszcze w 1929 roku w Lipnie rodzice sami z siebie zorganizowali obchody dnia poświęconego pociechom 8 grudnia. W Polsce od 1950 roku obchody ustanowiono na 1 czerwca. Jaka była jednak historia tego święta?



Zacznijmy od Lipna w 1929 roku. Z inicjatywy Komitetu Rodzicielskiego tamtejszej szkoły powszechnej urządzono uroczystości poświęcone dzieciom. Skąd ten pomysł? „My ojcowie i matki zajęci codziennymi sprawami nie zapominamy przecież o własnych przyjemnościach. Kina i teatry nie są w stanie pomieścić licznych gości, tymczasem nasi milusińscy pozostawieni sami sobie nie zawsze pożytecznie spędzają czas.

Młode lata rzadko obecnie są dla nich wiekiem sielskim” - tak argumentowano zrobienie dnia dla dzieci w Lipnie.

Znacznie wcześniej niż w Lipnie na podobny pomysł wpadł pewien pastor z miasteczka Chelsea w USA. W czerwcu 1856 roku zorganizował specjalną uroczystość poświęconą dzieciom. Wówczas po raz pierwszy padła nazwa „dzień dziecka”. Pierwszym państwem, które świętowało Dzień Dziecka

była Turcja. W 1920 roku przywódca Turków Mustafa Kemal uznał, że jeden dzień w roku powinien być poświęcony najmłodszym mieszkańcom państwa.

Dopiero po II wojnie światowej Organizacja Narodów Zjednoczonych ustanowiła oficjalnie Dzień Dziecka, ale każdy z krajów wyznaczył inną datę jego świętowania. W krajach bloku wschodniego był to 1 czerwca. Wyjątkiem były Węgry, gdzie obchodzi się go do dziś w ostatnią niedzielę maja.

Najdziwniejsza sytuacja panuje w Niemczech. W dawnych Niemczech Zachodnich Dzień Dziecka obchodzono 20 sierpnia. Na komunistycznym wschodzie obowiązywała data 1 czerwca. Dziś oficjalne imprezy związane są z 20 sierpnia, ale na wschodzie Niemiec rodzice wciąż za właściwą datę uznają 1 czerwca. Trzeba jednak przyznać, że Dzień Dziecka jest najbardziej znany w krajach postkomunistycznych. W ZSRR lub w Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej tradycją było obdarowywanie dzieci prezentami, zabieranie ich na lody lub wodę z saturatora. W większych miastach rozstawiano karuzele, a do sklepów trafiała większa ilość owoców niż zazwyczaj.

(pw)

XIX wiek

Zapisy do ligi

1848 rok był jednym z burzliwszych w historii Europy. W niemal każdym kraju wybuchły bunty, strajki i rewolucje. Nie inaczej było na ziemiach polskich zaboru pruskiego.

Wydarzenia te przeszły do historii jako Wiosna Ludów – moment narodzin państw narodowych. W Golubiu udało się założyć wówczas oddział pierwszej polskiej „partii” politycznej. W czerwcu 1848 roku w opo-
nowanym przez rewolucyjne nastroje społeczne Berlinie grupa polskich polityków stworzyła Ligę Polską. Jej celem było zrzeszenie wszystkich niezależnie od poglądów. Istotny był wspólny mianownik, czyli walka o obronę narodowości polskiej i kultury.

W Golubiu koło Ligi Polskiej założono 4 października 1848 roku. Posiedzenie założycielskie odbyło się w szkole. Prezesem został Ignacy Łyskowski. Sądząc po relacji z zebrania, miał on dar przekonywania: „Rzemieślnicy i gospodarze łzy ronili i oświadczały się ze swoją dobrą wolą, dziękując za to, że wyprowadzeni zostali z różnorodnego omamienia. Organizację Ligi Polskiej popierał kościół, w tym golubski ksiądz Grzanowski.”

„Skoro się dwóch lub trzech zgromadzi w moim imieniu, ja

jestem wśród nich” – miał opowiadać na zebraniu założycielskim w Golubiu.

Ludzie domagali się prostych rzeczy jak dostępu do edukacji dla ich dzieci. 20 sierpnia 1848 roku odbyło się specjalne zebranie we Wrockach. Uczestniczyło w nim 500 osób. Tłumaczono na nim czym jest naród, ojczyzna i jak ważna jest nauka języka polskiego. Ludzie zrzeszali się w Lidze Polskiej także w mniejszych wsiach jak Gajewo. 1 kwietnia 1849 roku w Gajewie szefem tamtejszej ligi obrano Kossowskiego z Gajewa, zastępcą Żymkowskiego z Napola.

Liga rozwijała się i w szczytowym okresie należała do niej 40 tys. Polaków. Niestety w 1856 roku władze niemieckie doprowadziły do delegalizacji organizacji. Kilkanaście lat później polscy emigranci w Szwajcarii założyli na nowo Ligę Polską – już jako partię polityczną. Odgrywała ona sporą rolę na scenie politycznej Polski, gdy ta odzyskała niepodległość.

(pw)

XX wiek

Portret wsi

W 1933 roku jeden z dziennikarzy odwiedził Ostrowite koło Kowalewa. To, co rzuca się w oczy z relacji, to mnogość organizacji, które działały we wsi. Dziś trudno sobie wyobrazić, by większość mieszkańców wsi należała do dwóch lub trzech organizacji na raz.

Kierownikiem szkoły w Ostrowitem był wówczas p. Brzeziński. Był człowiekiem bardzo aktywnym i utalentowanym. Wykonana przez niego mapa plastyczna Polski zdobiła hall szkoły. We wsi działał oddział partii Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem. W szkole działały dwie drużyny harcerskie pod okiem p. Golusińskiej i Mossakowskiej. Kierownik szkoły działał w Komitecie Pomocy Bezrobotnym. We wsi swoje miejsce mieli także strażacy. Najliczniejsze we wsi było Koło Rolnicze.

W 1933 roku zaczęto tu wprowadzać nową uprawę – tabakę. Pomysłodawcą tej branży rolniczej był Władysław Klimek z Pływaczewa, późniejszy poseł. Mie-

scowy proboszcz ks. Goebe stał na czele Stowarzyszenia Młodzieży Polskiej. We wsi istniał także sierociniec Pomorskiego Towarzystwa Opieki nad Dziećmi. Okazały dom dawał schronienie 30 dzieciom, które doglądała p. Bagińska. Osobiście uczyła starsze dziewczyny ze wsi haftowania.

Tym, co różniło przedwojenne Ostrowite od współczesnego, była także narodowość mieszkańców. W 1933 roku 21% mieszkańców stanowili Niemcy. We wsi żyły nawet dwie rodziny prawosławne. Jednym z nich był emigrant polityczny z Rosji – Mikołaj Bezobrazow. Założył w Ostrowitem sklep kolonialny.

(pw)

XX wiek

Wybory 1935

Jeden kandydat z powiatu wąbrzeskiego brał udział w walce o fotel posła w 1935 roku. Przegrał z zasłużonym ziemianinem Janem Slaskim.

W 1935 roku mieszkańcy wąbrzeskiego wzięli udział w wyborach do Sejmu. Odbywały się one według nowego prawa wyborczego, gdzie kandydaci nie zgłaszali się sami. Wyłaniały ich Okręgowe Zgromadzenia Wyborcze. Teoretycznie kandydaci byli bezpartyjni, ponieważ list partyjnych nie wystawiono. W rzeczywistości to ówczesny rząd kontrolował sytuację i nie dopuszczał opozycji do kandydowania.

O mandat posła ubiegał się

wówczas Władysław Klimek – rolnik z Pływaczewa. Był jednym z sześciu kandydatów podanych przez Okręgowy Komitet Wyborczy w Toruniu. Klimek zebrał 36 głosów. Zajął czwarte miejsce. W głosowaniu wzięło udział 129 delegatów. Teoretycznie reprezentowali wszystkie warstwy społeczne, ale było wiadomo, że zdecydują według zaleceń rządu.

Najwięcej głosów zyskał Jan Slaski z Trzebcza. W prasie pisano o nim „rolnik”, co było zwodnicze, ponieważ był ziemianinem

z bogatą historią wojskową. Był bardzo zasłużony dla odbudowy Polski po I wojnie światowej. Władysław Klimek posłem wówczas nie został, ale w 1938 roku było już inaczej. Slaski został senatorem, a w wyborach do Sejmu wygrał Władysław Klimek. Niestety dla obu losy wojenne były bardzo przykre. Władysław Klimek zginął z rąk Niemców. Jak Slaski został zastrzelony przez Rosjan w Katyniu.

(pw)

Polegli na Monte Cassino

XX WIEK ♦ W poprzednim numerze naszego tygodnika przedstawiliśmy listę żołnierzy pochodzących z regionu (Golub-Dobrzyń, Rypin, Lipno, Wąbrzeźno), którzy walczyli w bitwie o Monte Cassino. Tym razem szerzej opisujemy trzy życiorysy – podpułkownika Karola Fanslau, porucznika Wilhelma Sommera oraz kaprała Teodora Kowalskiego

Podpułkownik Karol Fanslau urodził się 12 stycznia 1895 roku w Kłusnie, niedaleko Rypina. Uczył się w rosyjskim gimnazjum w Czuguje-
wie, w guberni charkowskiej. W czerwcu 1915 roku został powołany do armii rosyjskiej, gdzie ukończył moskiewską oficerską szkołę junkierską. Od stycznia 1918 roku służył w Armii Ochotniczej gen. Antona Denikina i brał udział w walkach z bolszewikami. Po zakończeniu I wojny światowej, w lipcu 1919 roku, został przyjęty do Wojska Polskiego. Awansowany na stopień porucznika piechoty ze starszeństwem z dniem 1 czerwca 1919 roku, a następnie na stopień kapitana piechoty ze starszeństwem z dniem 1 stycznia 1928 roku.

W latach 20. był oficerem 86. pułku piechoty w Mołdecznie. W 1932 roku był oficerem 49. pułku piechoty w Kołomyi. Na stopień majora został mianowany ze starszeństwem z 19 marca 1938 roku i 37. lokatą w korpusie oficerów piechoty oraz przeniesiony do Ośrodka Wyszczolenia Rezerw Piechoty w Różanie na stanowisko kierownika wyszkolenia piechoty. W 1938 roku, w czasie akcji zaolziańskiej, dowodził batalionem „Różan” wystawionym przez Ośrodek Wyszczolenia Rezerw Piechoty i podporządkowanym dowódcy Samodzielnej Grupy Operacyjnej „Śląsk”.

Po wybuchu II wojny świa-



Najkrwawsze walki toczyły się o wzgórze 593

towej, w okresie kampanii wrześniowej pełnił funkcję dowódcy I batalionu 115. pułku piechoty. Później został oficerem Polskich Sił Zbrojnych. W stopniu majora był zastępcą dowódcy 3. batalionu strzelców karpaccich. Awansowany na stopień podpułkownika, od 4 lipca 1943 roku był dowódcą 4. batalionu strzelców karpaccich.

Podczas bitwy o Monte Cassino poległ 17 maja 1944 roku podczas zdobywania słynnego wzniesienia nr 593, dowodząc osobiście atakiem swojego 4. Batalionu Strzelców Karpaccich z 3. Dywizji Strzelców Karpaccich. Przejmujący po nim dowodzenie major Józef

Stojewski-Rybczyński poległ wkrótce potem, tego samego dnia. Został pochowany na Polskim Cmentarzu Wojennym na Monte Cassino.

Porucznik Wilhelm Sommer urodził się 13 października 1909 roku w Obórkach koło Rypina. Jego rodzicami byli Gustaw Sommer (nauczyciel) oraz Emma z Wolfów. Z wykształcenia był biologiem, ukończył Uniwersytet Warszawski. Przed wybuchem II wojny światowej był zastępcą dyrektora Ogrodu Zoologicznego w Warszawie. Gdy wybuchła wojna, przebywał w Kopenhadze w Dani.

Powrócił do Polski 8 września 1939 roku do Wilna i wstąpił tam do Wojska Polskiego, do

1. Pułku Legionów. 20 września przekroczył granicę z Litwą, gdzie został internowany. Po zajęciu krajów bałtyckich przez ZSRR trafił do obozów jenieckich w Kozielsku i Grażawcu. W wyniku układu Sikorski-Majski wstąpił do Polskiej Armii na Wschodzie pod dowództwem generała Władysława Andersa. Przeszedł cały szlak Armii Andersa z Rosji, przez Bliski Wschód do Włoch.

W czasie bitwy o Monte Cassino służył w 15. Wileńskim Batalionie Strzelców „Wilków” 5. Kresowej Dywizji Piechoty. Jego jednostka miała za zadanie zdobyć tzw. grzbiet „Widmo” oraz wzgórze 575. Porucznik Wilhelm Sommer poległ

w czasie natarcia 12 maja 1944 roku.

Tak w kronice wojskowej zapisano moment śmierci porucznika: „Porucznik Sommer Willhem zginął rażony odłamkiem ręcznego granatu rzuconego przez jednego z ostatnich broniących się Niemców. I może wtedy, w tym ostatnim błysku pamięci przed zgonem, odeszły od niego wszelkie wątpliwości, rozviała się psychoza, w jakiej stale żył. Porucznik Sommer był ewangelikiem. Religia w zestawieniu z nazwiskiem wytworzyła u niego psychozę, że ludzie go otaczający i przełożeni nie ufają mu, że uważają go za Niemca. To męczyło i utrudniało mu pracę. A był bardzo dobrym oficerem. Zginął dnia 17 maja 1944 roku na „Widmie” z ręki niemieckiej on – porucznik Sommer Wilhelm Ewangelik. Rozwiął dla siebie raz na zawsze wszelkie wątpliwości”.

Kapral Teodor Kowalski urodził się 26 kwietnia 1913 roku w powiecie lipnowskim. Walczył najprawdopodobniej w kampanii polskiej 1939 roku. Trafił do armii generała Władysława Andersa. Został przydzielony do 4. Kresowego Pułku Artylerii Lekkiej 5. Kresowej Dywizji Piechoty. Poległ 18 maja 1944 roku. Został pochowany na cmentarzu na Monte Cassino.

Tekst i fot. Szymon Wiśniewski Fot. domena publiczna



Teodor Kowalski służył w 4 Kresowym Pułku Artylerii Lekkiej 5 Kresowej Dywizji Piechoty



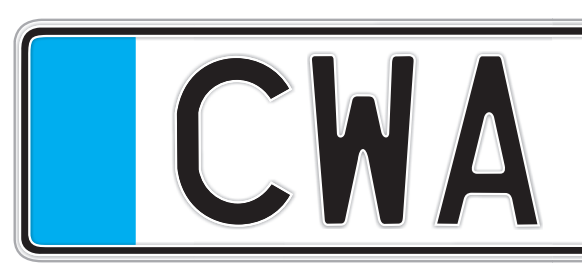
Wilhelm Sommer pośmiertnie został odznaczony Orderem Virtuti Militari



Podpułkownik Karol Fanslau dowodził 4 Batalionem Strzelców Karpaccich w 3 Dywizji Strzelców Karpaccich



INFORMATOR DLA MIESZKAŃCÓW POWIATU WĄBRZESKIEGO



Szukasz...? Tylko u nas znajdziesz wszystko w jednym miejscu

OGŁOSZENIA DROBNE

Handel/Skup Inne

KUPIĘ DZIAŁKĘ ROLNĄ 886-127-311

Rolnictwo Zwierzęta

Sprzedaż kurek odchowanych dostawa gratis.
Tel. 503-508-148

Kultura i rekreacja

Miejska i Powiatowa Biblioteka
Publiczna w Wąbrzeźnie
ul. Matejki 11 B
tel. 56 688 18 21

Wąbrzeski Dom Kultury
ul. Wolności 47
tel. 56 688 17 27

Centrum Sportu i Rekreacji
ul. Tysiąclecia 3
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 16 36

Oświata

Zespół Szkół
Ogólnokształcących
ul. Wolności 35
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 22 85

Szkoła Podstawowa nr 3
ul. Tysiąclecia 1
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 20 19

Szkoła Podstawowa nr 2
im. Jana Pawła II
ul. Wolności 30
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 18 23

Przedszkole Miejskie. Bajka
ul. Żeromskiego 11
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 20 92

Przedszkole Alpido
ul. Marii Konopnickiej 13
87-200 Wąbrzeźno
kom. 604 238 767

Specjalny Ośrodek
Szkolno-Wychowawczy we Wroniu
Wronie 28
tel. 56 461 06 11

Poradnia Psychologiczno
-Pedagogiczna w Wąbrzeźnie
ul. Wolności 35
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 21 75

Zespół Szkół Zawodowych
ul. Żeromskiego 6
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 13 52

Pomoc społeczna

Powiatowe Centrum
Pomocy Rodzinie w Wąbrzeźnie
ul. Wolności 44
tel. 56 688 24 52

Miejski Ośrodek
Pomocy Społecznej w Wąbrzeźnie
ul. Wolności 32
tel. 56 689 04 00

Dom Pomocy Społecznej
ul. Pod Młynik 4a
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 03 71

Przedsiębiorstwa komunalne

Zarząd Dróg Powiatowych
ul. 1 Maja 61
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 687 13 86

Miejski Zakład Energetyki
Ciepłej Wodociągów
i Kanalizacji Sp. z o.o. w Wąbrzeźnie
ul. Tysiąclecia 8
tel. 56 688 14 27

Zdrowie

Apteka Majowa
ul. Mickiewicza 11
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 620 04 49

Apteka Pod Arniką
ul. Wolności 10
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 26 55

Apteka Stokrotka
ul. Niezłaskowskiego 8
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 687 12 94

Apteka Dbam o Zdrowie
ul. Wolności 38
87-200 Wąbrzeźno
tel. 73 669 77 73

Apteka PULS VI
ul. Niezłaskowskiego 5
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 477 01 25

NZOZ Przychodnia
Specjalistyczna "REMEDIUM"
ul. Matejki 2A, 87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 29 89 lub tel. 56 687 17 87

Apteka Przyjazna
ul. Wolności 46
87-200 Wąbrzeźno
Tel. 56 651 06 50

Niepubliczny Zakład
Opieki Zdrowotnej
Nowy Szpital
w Wąbrzeźnie
ul. Wolności 27
tel. 41 240 1701

Przychodnia Lekarska
"Amicus" N.Z.O.Z.
ul. Grudziądzka 58
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 687 16 46

NZOZ Zespół Lekarski
„Medicus” Swarczewicz-Bejger
Ewa, Swarczewicz Tomasz
ul. Pruszyńskiego 10,
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 687 08 87
tel. 56 687 30 22
tel. 56 687 30 23

Przychodnia Lekarska
Świat Zdrowia Neuca Med
ul. Niezłaskowskiego 5
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 687 03 58

Niepubliczny Specjalistyczny
Zakład Opieki Zdrowotnej
"Endomed"
ul. Plac Jana Pawła II
lokal nr 9
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 696 91 36
tel. 668 577 066

Przychodnia Medycyny
Rodzinnej w Sitnie
Sitno 37
tel. 56 688 14 91

Przychodnia KEMED
ul. Matejki 20c
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 00 20

Remedium SC Indywidualna
Praktyka Lekarska Ewa
i Cezary Zapałowicz
ul. Matejki 2A
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 29 89
tel. 56 687 17 87

Numery alarmowe

Komenda Powiatowa
Państwowej Straży Pożarnej
ul. Św. Floriana 6
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 689 09 00
numer alarmowy 998
lub 112 z telefonów kom.

Komenda Powiatowa Policji
ul. Wolności 28
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 687 72 00
numer alarmowy 997
lub 112 z telefonów kom.

Pogotowie energetyczne 991
Pogotowie gazowe 992
Pogotowie ciepłownicze 993
Pogotowie wodno-kanalizacyjne 994

Powiatowy Urząd Pracy
ul. Wolności 44
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 28 00

Urząd Skarbowy w Wąbrzeźnie
ul. Macieja Rataja 2
tel. 56 687 17 77

Urząd Gminy Wąbrzeźno
ul. Mickiewicza 21
tel. 56 687 75 00

PKS Dworzec Autobusowy
ul. 1 Maja 51
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 14 62

Urząd Gminy Dębowa Łąka
Dębowa Łąka 38
tel. 56 688 49 10

Urząd Gminy Książki
ul. Bankowa 4
tel. 56 688 81 67

Urząd Gminy Płużnica
Płużnica 60
tel. 56 687 52 00

Urząd Gminy Ryńsk
ul. Mickiewicza 21
87-213 Ryńsk
tel. 56 687 75 00

Administracja

Urząd Miejski w Wąbrzeźnie
ul. Wolności 18
tel. 56 688 45 00
Starostwo Powiatowe w Wąbrzeźnie
Wolności 44
tel. 56 688 24 51 do 57
Agencja Restrukturyzacji
i Modernizacji Rolnictwa
ul. Wolności 27
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 687 33 15

ZASADY NADAWANIA OGŁOSZEŃ DROBNYCH

Twoje ogłoszenie ukaże się WE WSZYSTKICH naszych tygodnikach: CGD, CLI, CRY, CWA.

Aby nadać ogłoszenie :

- Wyślij treść ogłoszenia na adres e-mail: reklama@wpr.info.pl. Otrzymasz e-mail zwrotny z wyceną i nr konta do wpłaty
- Odwiedź nasze biuro i nadaj ogłoszenie osobiście: ul. Dworcowa 4, 87-400 Golub-Dobrzyń
- Ogłoszenia do kolejnego numeru przyjmujemy do godziny 16⁰⁰ w poniedziałki

Szczegółowe informacje pod numerem telefonu 662 061 331 lub 608-688-587. Regulamin znajdziesz na stronie www.golub-cgd.pl

NOWOŚĆ!

Ogłoszenia
drobne ze
zdjęciem!

Greenpeace proponuje adopcję pszczoł

REGION ▶ 20 maja każdego roku od 2017 r. obchodzimy Międzynarodowy Dzień Pszczoł wskutek zatwierdzenia propozycji Słowenii przez Organizację Narodów Zjednoczonych



Wielokrotnie pisaliśmy o edukacji przedszkolnej w różnych jednostkach oświatowych, które organizowały spotkania z pszczelarzami i przybliżyły znaczenie tych owadów w odniesieniu do globalnego życia na Ziemi. To święto jest dedykowane owadom zapylającym oraz wszystkim ludziom. Pszczoły są fundamentem życia, a od zapy-

lania zależy aż 1/3 tego, co jemy.

Greenpeace monitoruje skuteczność polityki i ochrony przyrody w Polsce. Owadom zapylającym żyje się od wielu lat coraz gorzej. W ich świecie, praktycznie dla nas niewidocznym – odbywa się prawdziwa apokalipsa. Populacje owadów drastycznie się zmniejszają – ubywa ich osiem razy szybciej

niż gadów, ptaków i ssaków. Dlatego musimy działać na rzecz dzięki i różnorodnej przyrody bez pestycydów.

„W dzień pszczoł warto przypomnieć o możliwości adopcji tych owadów, a w zamian za tę decyzję przysyłamy każdemu świadomego obywatelowi w podziękowaniu ekologiczne nasiona roślin

przyjaznych zapylaczom. Za nami ostatnie przymrozki, więc to doskonały czas na stworzenie mini łąki. Posiej chabry, złocienie, maki i facelię, a potem obserwuj, kto cię odwiedza. W rozpoznaniu owadów zapylających pomoże Atlas Dzikich Zapylaczy, który też przesyłamy. Dołącz do akcji Adoptuj Pszczolę, by zapylacze żyły długo i szczęśli-

wie w zdrowiu i różnorodności. Na marginesie warto dodać, że „bez zapylaczy nie byłoby tortów?! Owady zapylają truskawki, jagody, a nawet kakaowiec!” Adoptuj Pszczolę i świętuj razem z owadami” – taki przekaz wysłała pszczela ekipa Greenpeace.

oprac. B. Walas
fot. Greenpeace

Wąbrzeźno

Oszczędniej z kartą seniora

Od wielu lat miasto realizuje program ulg dla seniorów. Warunkiem jest skończenie 60 lat.



Ostatnio zauważyliśmy tablicę uprawniającą do 5-procentowej ulgi w lokalu gastronomicznym na wąbrzeskim rynku. Lista punktów usługowych jest całkiem długa,

a i procenty handlowych rabatów kształtują się różnie. Najbardziej widoczna jest zniżka w zakupie biletów na najróżniejsze imprezy organizowane w Wąbrzeskim Domu

Kultury.

Bilet w cenie np., 50 zł można z kartą seniora nabyć za 40 zł. Można pokusić się o przeliczenie procentowe, ale nie o to chodzi. Każdy, kto spełnia warunki i złoży odpowiedni wniosek w urzędzie, otrzyma kartę z pełną listą współpracujących firm i instytucji. Można więc zaoszczędzić w różnych sferach życia, a zabezpieczenie potrzeb wyższego rzędu – kulturalnych jest w pewien sposób podstawą funkcjonowania osób w starszym wieku.

B. Walas
fot. nadesłane

Gmina Dębowa Łąka

Florianki zadebiutują

1 czerwca 2024 roku odbędą się gminne zawody sportowo-pożarnicze w Łobdowie.



Początek imprezy jest zaplanowany na godzinę 12.00 i oprócz zawodów dorosłych strażaków będzie okazja trzymać kciuki za Młodzieżową Drużynę Pożarniczą Florianki, działającą przy Ochotniczej Straży Pożarnej w Kurkocinie (jedyna taka drużyna w Polsce).

Impreza odbędzie się w sobotę, w Międzynarodowym Dniu Dziecka i zostanie połączona z festynem. Organizatorzy zapraszają do miłego spędzenia czasu w Łobdowie. Relacja w kolejnym CWA.

B. Walas
fot. ilustracyjne

TYGODNIK REGIONU
WĄBRZESKIEGO

CWA

Redakcja:
87-400 Golub-Dobrzyń,
ul. Dworcowa 4,
tel. 662 061 331,
e-mail: redakcja@wpr.info.pl

Redaktor naczelny:
Andrzej Korpalski
tel. 535 170 961
a.korpalski@wpr.info.pl

Dział reklamy i ogłoszeń:
tel. 608 688 587
e-mail: reklama@wpr.info.pl

Kolportaż prasy:
tel. 662 061 331

Wydawca:
WPR Sp. z o.o.
87-400 Golub-Dobrzyń,
ul. Dworcowa 4
(Nakład WPR 3600 egz.)

Druk:
POLSKA PRESS Sp. z o.o.
02-672 Warszawa, ul. Domaniewska 45

Redakcja nie zwraca tekstów
niezamówionych oraz zastrzega
sobie prawo do ich redagowania
i skracania. Redakcja nie odpowiada
za treść zamieszczonych ogłoszeń.

Zasiłek macierzyński dla mamy – nie tylko od święta

REGION ▶ Po urodzeniu dziecka, a nawet 6 tygodni przed porodem, ubezpieczona mama może otrzymać płatny zasiłek macierzyński. Jego okres pobierania uzależniony jest od liczby dzieci urodzonych przy jednym porodzie bądź przyjętych na wychowanie. Z zasiłku macierzyńskiego może też skorzystać ubezpieczony ojciec dziecka



Zasiłek macierzyński przysługuje za okres urlopu macierzyńskiego, urlopu na warunkach urlopu macierzyńskiego, urlopu rodzicielskiego oraz urlopu ojcowskiego. Z tego ostatniego może skorzystać tylko ubezpieczony tata dziecka. – Okres wypłaty zasiłku uzależniony jest od liczby dzieci urodzonych przy jednym porodzie bądź przyjętych na wychowanie – informuje Krystyna Michałek, regionalny rzecznik prasowy ZUS województwa kujawsko-pomorskiego.

Urlop macierzyński

Przy urodzeniu lub przyjęciu na wychowanie jednego dziecka okres pobierania zasiłku za okres urlopu macierzyńskiego, lub urlopu na warunkach urlopu macierzyńskiego wynosi 20 tygodni. W przypadku urodzenia przy jednym porodzie lub przyjęciu na wychowanie bliźniaków jest to 31 tygodni, trójczeków-33 tygodnie, czworaczeków-35 tygodni a pięcioczeków i więcej dzieci-37 tygodni. Część urlopu macierzyńskiego mama może wykorzystać jeszcze przed narodzinami dziecka, nie więcej jednak niż 6 tygodni. Z urlopu macierzyńskiego mogą skorzystać także ojcowie, ale pierwsze 14 tygodni urlopu macierzyńskiego jest zarezerwowane tylko dla matki. Jedynie w wyjątkowych sytuacjach ojciec może w tym czasie przejąć opiekę nad

noworodkiem.

Urlop rodzicielski

Z urlopu rodzicielskiego może skorzystać zarówno matka, jak i ojciec dziecka. W ubiegłym roku wydłużono go o 9 tygodni: z 32 do 41 tygodni- w przypadku urodzenia lub przyjęcia na wychowanie jednego dziecka i z 34 do 43 tygodni -w przypadku urodzenia lub przyjęcia na wychowanie więcej niż jednego dziecka. Co ważne te 9 dodatkowych tygodni przysługuje dla drugiego rodzica.

– Jeśli ubezpieczona mama wykorzystała 32 tygodnie urlopu rodzicielskiego, to dodatkowe 9 tygodni może wykorzystać tylko ojciec dziecka. Jeśli z niego nie skorzysta, to urlop przepadnie. Natomiast w sytuacji, gdy np. rodzice podzielą się urlopem rodzicielskim w taki sposób, że matka wykorzysta 20 tygodni urlopu, wówczas ojcu przysługuje 21 tygodni urlopu rodzicielskiego – wyjaśnia rzeczniczka.

Urlop rodzicielski może trwać także 38 tygodni, jeśli rodzice przyjmą na wychowanie starsze dziecko. Z kolei rodzice dziecka posiadającego zaświadczenie „Za życiem” mają prawo do 65 tygodni urlopu rodzicielskiego, gdy urodziło się, bądź przyjęli na wychowanie jedno dziecko. W przypadku porodu mnogiego jest to 67 tygodni urlopu rodzicielskiego,

a w przypadku przyjęcia na wychowanie starszego dziecka 62 tygodnie (w wieku do lat 7 lub do 10 roku życia, jeśli otrzymało decyzję o odroczeniu obowiązku szkolnego albo do 14 lat w przypadku wystąpienia do sądu w sprawie jego przysposobienia).

Co do zasady w przypadku urodzenia bądź przyjęcia na wychowanie jednego dziecka łączny okres pobierania zasiłku macierzyńskiego za okres urlopu macierzyńskiego (urlopu na warunkach urlopu macierzyńskiego) i rodzicielskiego wynosi 61 tygodni, w przypadku bliźniaków – 74 tygodnie, trójczeków – 76 tygodni, czworaczeków – 78 tygodni, pięcioczeków i więcej dzieci – 80 tygodni.

Statystyki ZUS

Jak wynika ze statystyk ZUS-u, to jednak matki częściej korzystają z urlopu macierzyńskiego i rodzicielskiego. Tylko w ciągu pierwszych czterech miesięcy tego roku z urlopu macierzyńskiego w całym kraju korzystało ponad 115 tys. kobiet, a tylko 2,4 tys. mężczyzn. Natomiast zasiłek za okres urlopu rodzicielskiego w tym okresie otrzymało niemal 185 tys. kobiet i 13,8 tys. mężczyzn.

W województwie kujawsko-pomorskim placówki ZUS-u wypłaciły zasiłki macierzyńskie za okres urlopu macierzyńskiego dla niemal 5,3 tys. kobiet, za

okres urlopu rodzicielskiego 8,8 tys. Natomiast tylko 103 mężczyźni otrzymało zasiłek za okres urlopu macierzyńskiego i 558 za okres urlopu rodzicielskiego. Zdecydowanie częściej panowie korzystają z urlopu ojcowskiego. W 2024 r. w kraju zasiłek ojcowski z ZUS-u otrzymało 54,2 tys. mężczyzn, w regionie 2,7 tys.

Ile wynosi zasiłek

Od 26 kwietnia 2023 r. zasiłek macierzyński jest wyższy. Wynosi 100 proc. podstawy wymiaru zasiłku za okres urlopu macierzyńskiego i 70 proc. podstawy wymiaru zasiłku za okres urlopu rodzicielskiego. A jeśli ubezpieczona mama złoży tzw. długi wniosek o zasiłek macierzyński w ciągu 21 dni po porodzie albo przyjęciu dziecka na wychowanie, to zasiłek będzie wynosił 81,5 proc. wymiaru za cały okres jego pobierania, pod warunkiem że w pierwszym roku życia dziecka zostanie wykorzystany co najmniej jeden dzień zasiłku macierzyńskiego za okres urlopu rodzicielskiego. Nie dotyczy to dodatkowych 9 tygodni urlopu rodzicielskiego przysługujących drugiemu z rodziców. Tu zawsze zasiłek będzie wynosił 70 proc.

W przypadku niewykorzystania ani jednego dnia zasiłku macierzyńskiego za okres urlopu rodzicielskiego (w wysokości 81,5 proc. podstawy wymiaru

zasiłku) w pierwszym roku życia dziecka, rodzic może złożyć wniosek o jednorazowe wyrównanie zasiłku za okres urlopu macierzyńskiego do 100 proc. podstawy wymiaru zasiłku. Za okres urlopu rodzicielskiego zasiłek macierzyński będzie przysługiwać w wysokości 70 proc. podstawy wymiaru zasiłku.

Wysokość zasiłku macierzyńskiego obliczana jest na podstawie średniego wynagrodzenia/przychodu stanowiącego podstawę wymiaru składki na ubezpieczenie chorobowe z 12 miesięcy, poprzedzających miesiąc, w którym urodziło się dziecko lub zostało przyjęte na wychowanie. Jeżeli przed porodem ubezpieczona przebywała na zwolnieniu lekarskim, zasiłek macierzyński będzie wypłacany od tej samej podstawy wymiaru, od której wypłacany był zasiłek chorobowy.

W tym roku w regionie najwyższy miesięczny zasiłek macierzyński za okres urlopu macierzyńskiego wypłacił ZUS w Toruniu. To zasiłek za 140 dni w wysokości 21 177,80 zł brutto. Podstawa wymiaru tego zasiłku wyniosła 4 538,03 zł brutto. Z kolei najwyższy zasiłek macierzyński za okres urlopu rodzicielskiego w kwocie 19 689,65 zł brutto wypłacił ZUS w Bydgoszczy za 31 dni. Podstawa zasiłku wyniosła 27 220,73 zł brutto.

(red), fot. ZUS

Kto otrzymuje wysokie emerytury?

REGION ▶ Nie każdy po osiągnięciu powszechnego wieku emerytalnego od razu przechodzi na emeryturę. Część osób odkłada ten moment, licząc na wyższe świadczenie. Tak zrobiła emerytka z Bydgoszczy, która zdecydowała się skorzystać ze świadczenia po przepracowaniu 61 lat, kończąc karierę zawodową w wieku 81 lat. Dziś otrzymuje najwyższą w Polsce przyznaną kobiecie emeryturę w wysokości 37,4 tys. zł brutto



Po tegorocznej waloryzacji znacząco wzrosła liczba osób pobierających emerytury w wysokości powyżej 7 tys. zł brutto. W marcu 2023 r. wynosiła ona 258,8 tys., a w marcu br. osiągnęła wartość 473 tys., zatem w porównaniu z rokiem poprzednim jest wyższa o 82,7 proc. – Emerytury w wysokości ponad 10 tys. zł brutto pobiera 91,3 tys. osób, w tym 3,7 tys. świadczeniobiorców, których świadczenie przekracza wysokość 15 tys. zł brutto. Największy odsetek seniorów, bo 11,7 proc. otrzymuje emerytury w przedziale kwotowym od 2 600,01 zł do 3 tys. zł brutto – informuje Krystyna Michałek, regionalny rzecznik prasowy ZUS województwa ku-

jawsko-pomorskiego.

Osoby, które otrzymują wysokie emerytury to seniorzy, którzy odłożyli decyzję o przejściu na emeryturę na później, mieli bardzo długi staż pracy i wysokie zarobki. Najwyższa w kraju emerytura wypłacana przez ZUS wynosi ponad 48,6 tys. zł brutto, a otrzymują ją emeryt ze Śląska, który karierę zawodową zakończył w wieku 86 lat po udowodnieniu ponad 67. letniego okresu pracy.

– Kolejnym rekordzistą z wysokim świadczeniem wynoszącym ponad 40,8 tys. zł brutto jest mężczyzna, który na emeryturę przeszedł w wieku 85 lat i 8 miesięcy, mając prawie 60 lat stażu pracy. Tak wysokie świadczenie wypłaca

mu I oddział ZUS w Warszawie. Na trzecim miejscu w rankingu najwyższych emerytur znalazła się emerytka z Bydgoszczy, która otrzymuje najwyższą w Polsce przyznaną kobiecie emeryturę w wysokości 37,4 tys. zł brutto. Na swoje świadczenie pracowała 61 lat, kończąc karierę zawodową w wieku 81 lat – dodaje rzeczniczka.

W województwie kujawsko-pomorskim nie brakuje też i osób, których emerytura sięga kwoty 20, a nawet 25 tys. zł brutto. Drugą najwyższą emeryturę w regionie w kwocie 25,5 tys. zł brutto wypłacaną przez oddział ZUS w Bydgoszczy pobiera 77-letni mężczyzna. W swoim życiu przepracował 58 lat, a na emeryturę przeszedł w wieku 76 lat. Trzecie co do wysokości świadczenie w naszym województwie – 23,1 tys. zł brutto wypłaca toruński oddział ZUS-u. Otrzymuje je 83-letni mężczyzna, który z emerytury skorzystał w wieku 79 lat, mając niemal 46 lat stażu pracy.

Groszowe emerytury

Minimalna emerytura, która od marca wynosi 1780,96 zł brutto, nie jest najniższym świadczeniem, jakie wypłaca ZUS. Obecnie najniższa kwota, jaką otrzymuje emerytka z oddziału ZUS w Biłgoraju to zaledwie 2 grosze za 1 dzień pracy. W województwie kujawsko-

pomorskim najniższą emeryturę w wysokości 6 groszy, którą wypłaca oddział ZUS w Bydgoszczy, otrzymuje kobieta, która na przestrzeni całego życia przepracowała 3 m-ce na umowie zlecenia. Symboliczną emeryturę w wysokości 26 groszy za 17 dni pracy wypłaca także oddział ZUS w Toruniu.

Niestety liczba emerytur niższych niż najniższe gwarantowane (1780,96 zł brutto) stale rośnie. W marcu 2023 r. było ich 368,5 tys. a w marcu 2024 r. już 403,8 tys. (wzrost o 9,6 proc.). Trzeba pamiętać o tym, że prawo do minimalnej gwarantowanej emerytury mają osoby, które osiągnęły powszechny wiek emerytalny (60/65 lat) i udowodniły wymagany staż pracy. Żeby ZUS podwyższył wysokość emerytury do minimalnej, trzeba legitymować się 20-letnim okresem ubezpieczenia w przypadku kobiety i 25-letnim stażem w przypadku mężczyzny. Przy czym okres nieskładkowy może stanowić 1/3 okresu składkowego. Jeżeli na przykład kobieta udowodniła co najmniej 20-letni okres składkowy i nieskładkowy, a wyliczona wysokość emerytury wyniesie 1000 zł brutto, to zostanie ona podwyższona do kwoty minimalnej emerytury, która obecnie wynosi 1780,96 zł brutto. Jeżeli natomiast nie udowodni 20-letniego okresu składkowego

i nieskładkowego, to emerytura będzie jej wypłacana w kwocie 1000 zł brutto.

Warto odwiedzić doradcę emerytalnego

Żaden przepis nie reguluje obowiązku przejścia na emeryturę po osiągnięciu powszechnego wieku emerytalnego (60 lat kobiety, 65 lat mężczyźni). Emerytura to prawo, przywilej, a nie przyms. Jest to indywidualna decyzja każdej osoby, kiedy po osiągnięciu odpowiedniego wieku sama zdecyduje, w którym momencie swojego życia chce skorzystać z przysługujących uprawnień emerytalnych.

– Decyzja o zakończeniu aktywności zawodowej jest jedną z ważniejszych w życiu. Warto podjąć ją świadomie. Dlatego zachęcamy, aby przed złożeniem wniosku i ostatecznym postanowieniem o przejściu na zasłużony odpoczynek porozmawiać z doradcą emerytalnym, który nie tylko wyliczy w kalkulatorze emerytalnym przewidywaną wysokość emerytury, ale również po przeprowadzeniu symulacji poinformuje, o ile będzie ona wyższa, jeśli będziemy pracować dłużej. Doradzi także, kiedy najkorzystniej przejść na świadczenie – dodaje Krystyna Michałek.

(red), fot. ZUS

Region

ZUS pomaga wrócić do pracy. Jak?

Wyjazd do sanatorium z ZUS pozwala poprawić stan zdrowia chorych na niedyspozycje, które są najczęstszą przyczyną niezdolności do pracy. Zalicza się do nich m.in. schorzenia psychosomatyczne. Tylko w 2023 roku z takiej rehabilitacji w ośrodku skorzystało ponad 1,4 tys. osób.

Coraz większa część naszego społeczeństwa choruje na zaburzenia psychiczne i zaburzenia zachowania. Do tej grupy chorobowej zalicza się między innymi zaburzenia nerwicowe, lękowe, reakcje na ciężki stres i wiele innych.

– W 2023 roku wśród jednostek chorobowych będących główną przyczyną wystawiania zaświadczeń lekarskich o niezdolności do pracy z tytułu zaburzeń psychicznych i zaburzeń zachowania w województwie kujawsko-pomorskim były reakcja na ciężki stres i zaburzenia adaptacyjne, epizod depresyjny oraz inne zaburzenia lękowe. W ubiegłym roku z powodu reakcji na ciężki stres w regionie wysta-

wiono 27,8 tys. zwolnień lekarskich (blisko 538 tys. dni absencji chorobowej), z powodu epizodu depresyjnego – niemal 18,5 tys. (397,2 tys. dni absencji chorobowej), a z powodu zaburzeń lękowych 14,2 tys. (299,2 tys. dni absencji chorobowej) – informuje Krystyna Michałek, regionalny rzecznik prasowy ZUS województwa kujawsko-pomorskiego.

Prewencja rentowa ma zapobiegać pogarszaniu się stanu zdrowia. Ważne jest, aby jak najwcześniej zacząć leczenie lub rehabilitację i nie dopuścić do nieodwracalnych uszczerbków na zdrowiu. Dlatego osoby z zaburzeniami nastrojowymi, behawioralnymi i lękowymi wynikającymi z przewlekłego

stresu i napięcia mogą skorzystać z rehabilitacji leczniczej w zakresie psychosomatyki.

Przeciwwskazaniem do takiej rehabilitacji są: zaburzenia psychiczne ze zmianami w ośrodkowym układzie nerwowym; uzależnienia od alkoholu i leków; głębsze zaburzenia osobowości (osobowość paranoiczna, dysocjacyjna); zaburzenia psychotyczne; stany, w których występują myśli lub tendencje samobójcze; znaczny stopień niepełnosprawności intelektualnej.

Rehabilitacja lecznicza w zakresie schorzenia psychosomatycznego, na którą kieruje ZUS, trwa 24 dni. Prowadzona jest w systemie stacjonarnym, czyli całodobowy

pobyt w ośrodku rehabilitacyjnym w takich miejscowościach jak: Gołdap, Wieniec-Zdrój, czy Wysowa Zdrój. Aby skorzystać z rehabilitacji finansowanej przez ZUS musi istnieć szansa na odzyskanie sprawności i powrót do pracy po rehabilitacji. Warunkiem jest także, by osoba ubiegająca się o skierowanie była ubezpieczona w ZUS-ie lub pobierała zasiłek chorobowy czy świadczenie rehabilitacyjne po ustaniu tytułu do ubezpieczenia chorobowego lub wypadkowego albo pobierała rentę okresową z tytułu niezdolności do pracy.

Orzeczenie i skierowanie

Podstawą skierowania do ośrodka rehabilitacyjnego jest uzyskanie orzeczenia o potrzebie rehabilitacji leczniczej – wydane przez lekarza orzecznika ZUS. Lekarz orzecznik może wydać orzeczenie m.in. na wniosek lekarza prowadzącego leczenie. Każdy lekarz prowadzący leczenie może wystawić wniosek PR-4, a osoba, której ten wniosek dotyczy, składa go w dowolnej jednostce ZUS-u wraz

z dokumentacją medyczną. Wniosek o rehabilitację leczniczą może również sporządzić lekarz w trakcie wystawiania zwolnienia elektronicznego (e-ZLA) na Platformie Usług Elektronicznych ZUS. Wówczas takiego formularza nie trzeba zanosić osobiście. Lekarz prześle go w formie elektronicznej bezpośrednio do ZUS-u. Lekarz orzecznik ZUS może podjąć decyzję o potrzebie rehabilitacji także podczas kontroli zwolnienia lekarskiego albo w czasie orzekania w sprawach dotyczących świadczenia rehabilitacyjnego lub renty z tytułu niezdolności do pracy.

Pokrycie kosztów

Osoba skierowana do sanatorium z ZUS-u nie musi martwić się o finanse związane z wyjazdem. To zakład pokrywa koszty leczenia, zakwaterowania i wyżywienia w ośrodku. Zwraca też koszty dojazdu z miejsca zamieszkania do ośrodka rehabilitacyjnego i z powrotem (najtańszym środkiem komunikacji publicznej).

(red)

Rowerowy maj dobiega do końca

WYDARZENIE ▶ Popularyzacja przemieszczania się ekologicznego rozpoczęła się w mieście 6 maja 2024 roku. To już prawie tradycja majowa



Uczniowie starają się nie tylko w tym miesiącu korzystać z ekologicznych środków transportu, ale są bardzo wspierani przez rodziców, co przy rozpoczęciu rowerowego maja zostało udokumentowane filmowo przez wiceburmistrza Wojciecha Sławomira Trzcieskiego. Pod wszystkimi szkołami są zapelnione stojaki na rowery, w których garażują też hulajnogi. Pierwszy dzień po majowych świętach zaskoczył rowerową frekwencją.

Rowerowy maj to największa kampania w Polsce promująca zdrowy tryb życia i zrów-

noważoną mobilność wśród dzieci przedszkolnych, uczniów szkół podstawowych, grona pedagogicznego oraz rodziców i opiekunów. Akcja poprzez zabawę połączoną z elementami rywalizacji popularyzuje rower jako środek transportu do szkoły, uczy dobrych i zdrowych nawyków, które utrzymają się również po zakończeniu kampanii. Rowerowy maj zmienia skutecznie okolice szkół i przedszkoli na bardziej bezpieczne i przyjazne rowerzystom, zmniejszając liczbę samochodów dowożących dzieci i motywując samorządy do



inwestycji prorowerowych.

Zasady kampanii są proste: każdy przedszkolak, uczeń i nauczyciel, który dotrze w maju na rowerze, hulajnodze, rolkach czy deskorolce otrzymuje naklejkę do rowerowego dzienniczka i na wspólny plakat klasowy. Dla najaktywniejszych uczestników, klas i placówek przewidziane są atrakcyjne nagrody.

Aktualne statystyki na 24 maja 2024 r. to: 248191 – aktywnych uczestników, 4115412 – przejazdów, 44% – frekwencji rowerowej, 29 – aktywnych miast i gmin, 1284 – placówek,

17337 – aktywnych klas/grup. Co wynika z akcji: zwiększenie sprawności i odporności dziecka, zdrowa rywalizacja, koleżeństwo, nagrody indywidualne i grupowe.

Aby dzieci mogły bezpiecznie i w pełni skorzystać ze wszystkich atutów Rowerowego Maja, konieczne jest ich właściwe przygotowanie. Rola rodziców jest kluczowa w powodzeniu kampanii. To na nich spoczywa decyzja o uczestnictwie, ale również właściwe przygotowanie dzieci i sprzętu. Wystarczy zadbać o kilka podstawowych spraw, a zwłaszcza

zamienić samochód na rower i towarzyszyć dziecku w drodze do szkoły czy samemu wybrać aktywne formy przejazdu do pracy, bo najlepiej jak przykład idzie z góry.

W naszym mieście zadomowił się Rowerowy Maj, a dzieci i ich rodzice stanęli na wysokości zadania. Jeśli nawet nie będzie nagród z górnej półki, to działania prozdrowotne i wszystkie inne nie pójdą na marne. W każdym przypadku rowerowe dzieci wraz z rodzicami są wygrani już teraz!

B. Walas
fot. archiwum/UM

Wydarzenie

Gmina Ryńsk nagrodziła sportowców

22 maja 2024 roku wójt gminy Ryńsk spotkał się z najlepszymi sportowcami z terenu gminy oraz wręczył nagrody za wyniki sportowe osiągnięte w 2023 roku.



Nagrody przyznawane są za sukcesy osiągnięte w imprezach sportowych organizowanych

przez związki sportowe rangi wojewódzkiej, międzywojewódzkiej lub krajowej i wyższej w następu-

jących dyscyplinach: piłka nożna, piłka ręczna, karate, pływanie, rugby i lekkoatletyka.

W tym roku wśród nagrodzonych znaleźli się: Zuzanna Dylewska – I miejsce w Mistrzostwach Województwa Kujawsko-Pomorskiego w piłce ręcznej z drużyną Vambresia Wąbrzeźno; Martyna Kalinowska – I miejsce w Mistrzostwach Województwa Kujawsko-Pomorskiego w piłce ręcznej z drużyną Vambresia Wąbrzeźno; Nadia Forystek – I miejsce w Mistrzostwach Województwa Kujawsko-Pomorskiego w piłce ręcznej z drużyną Vambresia Wąbrzeźno; Julia Kotłubaj – III miejsce podczas Mistrzostw Województwa Kujawsko-Pomorskiego w biegu na 300 m; Kaja Dalasińska – I miejsce podczas Halowych Mistrzostw Województwa Ku-

jawsko-Pomorskiego w biegu na 600 m; Marta Ciupak – III miejsce podczas Halowych Mistrzostw Województwa Kujawsko-Pomorskiego w biegu na 60 m; Anna Rójek – II miejsce w Finale Mistrzostwa Polski Juniorek Młodszych w piłce ręcznej plażowej; Zuzanna Barańska – II miejsce w kumite podczas Mistrzostwach Województwa Kujawsko-Pomorskiego w Inowrocławiu.

– Zawodniczkom oraz ich trenerom i rodzicom składamy serdeczne gratulacje oraz życzymy zdrowia i kolejnych sukcesów sportowych – podsumowuje Urząd Gminy Ryńsk.

(red), fot. UG Ryńsk